



Czwartek w Krakowie – sprawdź, co dziś słyszać w kulturze!

2017-10-05

Kończy się powoli pierwszy tydzień roku akademickiego, dla studentów pierwszego roku niewątpliwie pełen wrażeń. Emocje związane z uroczystymi inauguracjami już nieco opadły i zaczyna się pracowity semestr. A zanim się rozkręci na dobre, proponujemy małą odskocznnię kulturalną. Kraków jest przecież doskonałym przykładem symbiotycznego funkcjonowania kultury i nauki. Chcecie wziąć w tym udział? Przejrzyjcie i korzystajcie z naszego rozkładu!

Chcesz jako pierwszy otrzymywać informacje o weekendowych wydarzeniach i co tydzień mieć szansę na wygrywanie książek oraz biletów do teatru, filharmonii i na festiwale? Zapisz się do naszego newslettera! Wystarczy kliknąć [TUTAJ](#).

Przedpremierowym pokazem filmu „**Blade Runner 2049**” o **23.15 Kino Pod Baranami** zainauguruje dzisiaj szósty sezon **studenckiego Nocnego Klubu Filmowego**. Studencki Nocny Klub Filmowy, to czwartkowe noce spędzone na oglądaniu najlepszych, najciekawszych i najbardziej kontrowersyjnych filmów z bieżącego repertuaru. To filmy prowokujące do całonocnej dyskusji prowadzonej w studenckim gronie. Przed burzliwą wymianą zdań organizatorzy częstują kanapkami, kawą i herbatą. Kiedy w 1982 r. „Łowca androidów” trafił do kin, świat oszalał na punkcie śmiałej wizji przyszłości, a film szybko stał się jednym z najważniejszych obrazów science fiction w historii kinematografii. Za reżyserię jego sequela odpowiada wielokrotnie nagradzany kanadyjski reżyser Denis Villeneuve, a w rolach głównych zobaczycie Ryana Goslinga i Harrisona Forda (który ponownie wciela się w postać Ricka Deckarda) oraz Jareda Leto. Scenariusz, autorstwa Hamptona Fenchera i Michaela Greena, powstał w oparciu o oryginalny koncept Ridleya Scotta i Fenchera. Za zdjęcia odpowiada trzynastokrotnie nominowany do Oscara Roger Deakins.

Polecamy także pokaz specjalny **w kinie Paradox: poruszający film „Antyfaszyści”**. Po seansie będzie dyskusja, połączona z wideokonferencją z reżyserem filmu Emilem Ramosem. Na ulicach Europy toczy się wojna z faszyzmem. Prezentowany dokument zabiera nas w podróż za kulisy działania grup antyfaszystowskich. W 2013 roku grupa uzbrojonych nacjonalistów atakuje pokojową demonstrację – rannych zostaje kilka osób. W Grecji neonazistowska partia Złoty Świt zostaje trzecią partią w parlamencie, a w Malmo aktywista Showan Shattak zapada w śpiączkę, po tym, jak on i jego przyjaciele zostają zaatakowani nożami przez grupę nacjonalistów. Film portretuje kluczowe dla szwedzkiego i greckiego ruchu antyfaszystowskiego osoby, które opowiadają o swoich poglądach na radykalną politykę, ale także próbują odpowiedzieć na pytanie o ich własny stosunek do przemocy bezpośredniej. **Początek: 19.15, ul. Krupnicza 38.**

Przenieśmy się teraz w rejony muzyczne. **Teatr Variété od 19.00** będzie dziś miejscem nietypowego występu. Zapowiadana od dłuższego czasu kolaboracja Nergala, lidera znanego na całym świecie zespołu Behemoth oraz weterana polskiej sceny rockowej – Johna Portera, w końcu ujrzała światło dzienne. Projekt „**Me and that Man**” idealnie wpisuje się w modną ostatnio blues-rockową estetykę, oddając hołd muzycznym korzeniom Ameryki. Na płycie „Songs of Love and Death” – nieoczywistego bądź co bądź – duetu Nergal & Porter, znajdziecie mnóstwo oczywistych zapożyczeń (np. główny motyw piosenki „Voodoo Queen” jest żywcem wzięty z „Runaway” Dela Shannona). Jedni usłyszą tu Nicka Cave’a czy Johnnyc’ego Casha, inni Marka Lanegana. John Porter powiedział, że „Me and that Man” to: „dwóch samotnych facetów, którzy znaleźli się w miejscu, w którym nie byli nigdy wcześniej, którzy nagle poznają się i



podają sobie ręce". Usłyszycie i zobaczycie ich właśnie dzisiaj! Obok Nergala i Johna Portera, w składzie koncertowym znaleźli się również basista Matteo Bassoli oraz Łukasz Kumański na instrumentach perkusyjnych.

Opera Krakowska zaprasza na **godz. 18.00** na spektakl **„Szukając Leara: Verdi”**. To autorska produkcja Michała Znanieckiego, zrealizowana w ramach cyklu „Głos wykluczonych”, który zakłada połączenie grupy amatorów z artystami profesjonalnymi, przy zaangażowaniu miasta i jego mieszkańców do czynnego udziału. Hasłem wywoławczym jest „wykluczenie”, które na przestrzeni ostatnich lat stało się już pewnego rodzaju metaforą i polem do dyskusji o teatrze. Z osobami wykluczonymi pracują i występują na scenie artyści, gwiazdy opery i teatru. Spektakl był prezentowany m.in. we Wrocławiu, Szczecinie, Lwowie czy Buenos Aires. Kolejnym miastem jest Kraków. Przedstawienie, opowiadające historię Króla Leara i jego córek, jest połączeniem dramatu Szekspira i wybranych fragmentów muzycznych z utworów Giuseppe Verdiego. Szekspirowski Król Lear, kompozytor Giuseppe Verdi oraz temat przemijania i starości, stały się kluczem do wyboru grupy społecznej. Dzięki udziałowi osób starszych zyskuje on wartość dodaną i jest pogłębiony o autentyczne doświadczenia życiowe i emocje każdego uczestnika, które stają się częścią spektaklu.

Architektura opisuje emporę jako rodzaj odrębnej kondygnacji czy antresoli, usytuowanej nad kruchą kościoła lub jego głównym wejściem. **Capella Cracoviensis** proponuje nieco inne skojarzenie: to... Górczycki, di Lasso, Zieleński, Biber i Haydn. Zespół zaprasza na cykl **„Empory muzyczne”**, dzięki któremu dzieła dawnych mistrzów rozbrzmiewają z kościelnych chórów, budowanych przed wiekami właśnie z myślą o śpiewakach i instrumentalistach. **Od 19.30 w kościele Mariackim** usłyszycie utwory V. Albriciego, H.I.F. von Bibera i G.G. Górczyckiego. Polecamy! Wstęp wolny!

W klubowe klimaty wprowadzi Was **Alchemia**. **O godz. 20.00** utwory Młynarskiego zagra Maciej Maleńczuk. 13 października do sklepów trafi nowa **płyta „Maleńczuk gra Młynarskiego”**, ale już dziś na żywo usłyszycie parę utworów z niej pochodzących. Maciej Maleńczuk wybrał dwanaście utworów z różnych okresów twórczości Wojciecha Młynarskiego. Pierwszym, zapowiadającym album, jest „Żniwna dziewczyna”, melancholijna, polska bossa nova skomponowana dla Młynarskiego przez Jerzego Abratowskiego. Wybierając piosenki, Maleńczuk kierował się ich rysem politycznym, ale jednocześnie nie był zupełnie konsekwentny. „Gdybym za wszelką cenę chciał utrzymać klucz polityczny, „Żniwna dziewczyna” czy „Absolutnie” nie znalazłyby się na płycie” – przyznaje. W interpretacjach artysty piosenki celnie punktuja dzisiejszy „świat ten źle pomyślany”, w którym „pocziwy szewc zwyciężył smoka, a korzystają barany”. Album powstawał z krakowskimi muzykami, m.in. gitarzystą Markiem Piątkiem i perkusistą Wiesławem Jemiołem. Maleńczuk chciał początkowo, aby na bębnie zagrał Janek Młynarski, ale syn poety przyznał, że nie będzie miał do tych piosenek obiektywnego stosunku i udzielił zgody na zrobienie tej płyty. Nagrania zakończyły się wiosną, cztery dni przed śmiercią Wojciecha Młynarskiego. Artysta postanowił wstrzymać się z jej wydaniem do jesieni.

Niedaleko, bo na Paulińskiej, w **ArtCafe Barakah** możecie zobaczyć drugi **występ Karoliny Linowskiej**, która wraz z zespołem zagra autorskie kawałki unoszące się w klimacie pop i electropop, zainspirowane życiem codziennym, ukazane w przenośniach, z wyraźnym naciskiem na wokół i wyrażane emocje. **Początek o godz. 20.00.**



Pozostańmy na Kazimierzu, bo na **Józefa w Magazynie Kultury o godz. 21.00 zagra Limboski**. Twórca niezwykłych ballad, które publiczność na koncertach zna co do słowa, drapieżne zwierzę koncertowe, porównywany do Nicka Cave'a i Toma Waitsa, obdarzony wyjątkową charyzmą lider i zespół wyjątkowych muzycznych osobowości. Tworzy piorunującą mieszankę nieokiełznanej rockandrollowej energii i szorstkiej poezji. Dzisiaj zagra z Jackiem Cichockim, Kubą Rutkowskim i Dominikiem Bieńczyckim.

A co powiecie o odrobinie wiedzy? O tym, **jak matematyka leczy choroby nauk przyrodniczych**, o teorii prawdopodobieństwa i jej zastosowaniu w fizyce – czyli o tym, jak przy pomocy matematyki można leczyć, opowie **prof. Wiesław Wójcik** – filozof i matematyk, pracownik Polskiej Akademii Nauk i członek Centrum Kopernika, zajmuje się m.in. historią matematyki. Zastosowanie przez Ludwiga Boltzmann'a rachunku prawdopodobieństwa do opisu i wyjaśnienia zjawisk termodynamicznych wygenerowało znane trudności i paradoksy (m.in. paradoks odwracalności). Wśród ówczesnych uczonych można zaobserwować dwie skrajne reakcje: całkowite odrzucenie teorii Boltzmann'a, a z drugiej strony podjęcie prac nad podstawami rachunku prawdopodobieństwa i próby uczynienia z niego pełnoprawnej teorii matematycznej. Na tle tego sporu prof. Wójcik pokaże osiągnięcia polskiej szkoły matematycznej, odnosząc się zwłaszcza do dwóch ważnych (a nieco mniej znanych) epizodów z historii polskiej matematyki: badania przez Stefana Mazurkiewicza pojęcia prawdopodobieństwa oraz współpraca Hugona Steinhausa i Marka Kaca nad funkcjami stochastycznie niezależnymi. Początek: **18.00, De Revolutionibus Books & Cafe, ul. Bracka 14**. W tym samym miejscu, godzinę później, **o problemie wymiaru a fizyki** opowie **dr Zdzisław Pogoda**, matematyk, nauczyciel akademicki i popularyzator matematyki, członek Centrum Kopernika. Co to jest wymiar? Jak rozumiano to pojęcie dawniej i dziś? Dlaczego mówimy o przestrzeni trójwymiarowej i czasoprzestrzeni? Ile wymiarów ma nasza rzeczywistość? Czy możemy to jednoznacznie sprawdzić? A co wymiarem fraktalnym? Czy rozwój teorii wymiaru ma wpływ na rozwój fizyki?